

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 stycznia 2021 r.
sprawy **G. R.**
skazanego z art. 178a § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

G.R. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II K (...), został skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., polegające na tym, że dnia 9 grudnia 2017 r. w S., na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu etylowego we krwi w ilości 0,55 promila prowadził samochód marki M. o nr rej. (...). Ponadto orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zobowiązując go do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów.

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego, stawiając szereg zarzutów, odnoszących się do sfery ustaleń faktycznych – twierdząc, że w inkryminowanym

czasie oskarżony nie prowadził pojazdu, a Sąd I instancji błędnie ocenił zebrane w sprawie dowody. Podniósł też, że protokół z badania krwi na zawartość alkoholu z dnia 11 grudnia 2017 r. nie odpowiadał wymogom ustawowym, zaś samo badanie przeprowadzono niezgodnie z metodologią. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, obciążając oskarżonego kosztami postępowania.

Kasację od wyroku wniósł obrońca G.R. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 47 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2277 ze zm.) i wydanego na jego podstawie § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. poz. 2472), poprzez uznanie, że badanie krwi oskarżonego na okoliczność zawartości alkoholu zostało wykonane prawidłowo, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego bezspornie wynika, iż:

- a. krew do badania pobrano z ciała skazanego z pominięciem wymaganych 30-minutowych odstępów czasu pomiędzy pobraniami,
- b. w sposób całkowicie bezpodstawny nie uwzględniono marginesu błędu pomiaru, wynoszącego przy zastosowanej metodzie chromatografii gazowej od 0,02 promila do 0,04 promila niepewności,

- które to uchybienia doprowadziły do błędnego przeświadczenia zarówno Sądu pierwszej, jak i drugiej instancji o wykonaniu w sposób prawidłowy całokształtu czynności obejmujących pobranie, badanie krwi skazanego oraz analizę wyników,

2. art. 143 § 2 k.p.k. w zw. z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2277 ze zm.) i § 10 ust. 3 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na

zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. poz. 2472), poprzez oparcie przedmiotowego wyroku na niezupełnionym oraz niezawierającym podpisu biegłego protokole badania na zawartość alkoholu w organizmie skazanego, którego treść nie odpowiada warunkom formalnym przewidzianym we wskazanych powyżej przepisach, jak również poprzez bezzasadne utożsamienie protokołu z przedmiotową opinią z zakresu badań krwi na zawartość alkoholu etylowego, 3. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na odmówieniu przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadka J. K. w zakresie, w jakim wskazywali oni na przebieg zdarzenia i uznanie, że przedmiotowy pojazd w chwili kontroli drogowej prowadził skazany, podczas gdy prawidłowa analiza treści pozostałego materiału dowodowego w postaci przede wszystkim protokołu przeszukania przedmiotowego samochodu oraz treści zeznań funkcjonariuszy Policji wskazuje, że pojazd ten prowadził J. K.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym eliminacji z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższych wymagań kasacja wniesiona w tej sprawie przez obrońcę skazanego nie spełnia.

Dotyka ona dwóch kwestii: prawidłowości procedury badań na zawartość alkoholu we krwi skazanego oraz oceny dowodów, na podstawie których Sąd I instancji ustalił stan faktyczny.

Co do pierwszego z podniesionych zarzutów – a więc przeprowadzenia badań z pogwałceniem procedur wskazanych w art. 8 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie – należy zauważyć, że wskazany przepis nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Stanowi on, iż krew do badania pobiera się trzykrotnie, z zachowaniem 30-minutowych odstępów pomiędzy pobraniami, jeżeli badaniu krwi podlega osoba, o której mowa w § 6 ust. 1 i 5, w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1, 3 i 4. Chodzi tu o sytuacje, gdy :

- osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia oddaliła się z miejsca zdarzenia przed badaniem jej stanu trzeźwości, a następnie została zatrzymana albo sama zgłosiła się do uprawnionego organu powołanego do ochrony porządku publicznego bądź nie oddaliła się z miejsca zdarzenia, ale zachodzi podejrzenie spożycia przez nią alkoholu po zdarzeniu;

- osoba ta odmawia poddania się badaniu wydychanego powietrza, jej stan - w szczególności wynikający ze spożycia alkoholu, choroby układu oddechowego lub innych przyczyn - uniemożliwia przeprowadzenie badania wydychanego powietrza bądź wystąpił brak wskazania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu spowodowany przekroczeniem zakresu pomiarowego analizatora wydechu.

G.R. nie oddalił się z miejsca zdarzenia po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy ani nie podejrzewano spożycia przez niego alkoholu już po zdarzeniu. Od momentu podjęcia wobec niego przez Policję działań kontrolnych skazany przebywał w obecności funkcjonariuszy, a na badanie krwi został skierowany po niepowodzeniu przeprowadzenia badania alkomatem. W związku z powyższym nie zachodziły w tym przypadku przesłanki stosowania procedury trzykrotnego pobierania krwi z zachowaniem 30-minutowych odstępów pomiędzy pobraniami. Ponieważ zaś sposób pobrania próbki krwi G.R. był prawidłowy, bezprzedmiotowe są wyrażone przez skarżącego wątpliwości co do wiarygodności

wyniku w kontekście błędu pomiaru. Nawet przyjęcie większego z przyjętych marginesów błędu w badaniu metodą chromatografii gazowej, tj. wielkości 0,04 promila – nie zmienia ustalenia, że, prowadząc pojazd, skazany znajdował się w stanie nietrzeźwości, mając we krwi 0,55 promila alkoholu.

Słusznie natomiast skarżący zauważył – już zresztą w postępowaniu odwoławczym – nieznaczące uchybienia w sposobie wypełnienia protokołów pobrania krwi w związku z niewypełnieniem przez prowadzącego badanie wszystkich rubryk formularza. Braki te nie wpływają jednak na wiarygodność i użyteczność protokołu, gdyż w świetle całości materiału dowodowego nie ma wątpliwości, że dołączone do protokołu próbki zostały pobrane w oznaczonym miejscu i czasie od G.R. i zbadane w Laboratorium Kryminalistycznym KWP w G. Uchybienia te, natury *stricte* formalnej, nie wywarły zatem wpływu na rozstrzygnięcie co do odpowiedzialności karnej skazanego, o czym zresztą wypowiedział się już Sąd Odwoławczy – rozpoznając tożsamy zarzut apelacji.

Powtórzenia zarzutu apelacyjnego dopuścił się skarżący także w trzecim z zarzutów kasacyjnych, kwestionującym wprost dokonane przez Sąd I instancji, a zaaprobowane w instancji odwoławczej ustalenia faktyczne. Zarzut tego rodzaju na etapie postępowania kasacyjnego wykracza poza dopuszczalny ustawowo zakres skargi. Należy pamiętać, że „postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., V KK 96/19). Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala na prowadzenie "trzecioinstancyjnej" kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, chronionego przymiotem prawomocności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18). Nieusatisfakcjonowanie wyrokiem Sądu odwoławczego nie uzasadnia takich dążeń, które w świetle obowiązujących przepisów trzeba uznać za niedopuszczalne.

Okoliczności niniejszej sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że G.R. dopuścił się przypisanego mu czynu. Ustalenie to pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i nie podlega wzruszeniu w postępowaniu kasacyjnym, wszystkie zaś podniesione w kasacji zarzuty jawią się jako oczywiście bezzasadne.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

